

# Nieznani, Niebieska sukienka

To była wczesna jesień  
A może była późna  
Jesiennych deszczowych dni  
I tak przecież nikt nie rozróżnia  
Zamykam oczy i spuszczam głowę  
Gdy widzę Ciebie przypadkiem  
Gdy jestem w miejscach gdzie byliśmy razem  
Przystaję i płaczę ukradkiem  
Tak widziałam ją  
Jesiennym wieczorem pod Twym parasolem  
W niebieskiej sukience, nie trzeba mi więcej  
Tak widziałam ją  
Na Twoich kolanach siedziała do rana  
I w Twoje ramiona tak słodko wtulona  
I coż mi pozostało z Twoich wielkich małych słów  
Jesiennych obietnic że nie znikniesz  
Nigdy z moich snów  
I ciągle próbuję zapomnieć o wszystkim  
Gdy palę Twe fotografie  
Gdy jestem w miejscach gdzie byliśmy razem  
Przystaję i płaczę ukradkiem  
Tak widziałam Cię  
I chciałam bez słowa Cię znów pocałować  
Lecz w Twoje ramiona wtuliła się ona  
Tak widziałam Was  
I rozumiałam że miłość przegrała  
Zostały wspomnienia, nie będę nic zmieniać